# Nie jest źle

Seweryn Krajewski/ Eva Dąbała, Marek Dagnan

Namiętne bójki z chłopakami,

Piekący w sercu ból przegranej,

Podbite oko, wstydu łza -

Dramaty mych szczenięcych lat.

Zawsze w pobliżu była mama,

Wszechmocna, mądra, ukochana,

To ona nauczyła mnie,

Że nigdy nie jest aż tak źle.

Nie jest źle, nie jest źle,

Jeszcze nie, jeszcze nie dziś, nie o tej porze.

Nie jest źle, nie jest źle,

nie aż tak, żeby już być nie mogło gorzej.

Wiosenne wody i pierwsza miłość,

Wagary, owocowe wino.

I nagle na pogodnym tle

Matura jak ponury cień,

A potem jesień w strugach deszczu

I twoje studia w obcym mieście,

koszary, listów coraz mniej

I na pociechę refren ten.

Nie jest źle, nie jest źle,

Jeszcze nie, jeszcze nie dziś, nie o tej porze.

Nie jest źle, nie jest źle,

nie aż tak, żeby już być nie mogło gorzej.

Nadeszła dziwna życia pora,

Nim spojrzę w jutro, już jest wczoraj,

Oglądam zwariowany film,

Nie umiem się odnaleźć w nim.

Co będzie jutro, jeszcze nie wiem,

Pomysłów brakło mi na siebie,

Lecz z całych sił uwierzyć chcę,

Że nie jest ze mną aż tak źle.

Nie jest źle, nie jest źle,

Jeszcze nie, jeszcze nie dziś, nie o tej porze.

Nie jest źle, nie jest źle,

nie aż tak, żeby już być nie mogło gorzej